

Sygn. akt I ACa 1648/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki (spr.)
Sędziowie:	SSA Paweł Czepiel SSA Józef Wąsik
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko T. (...)S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 20 września 2017 r. sygn. akt I C 3439/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Paweł Czepiel SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACa 1648/17

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 11 września 2018 roku

Powód E. S. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej T. (...) S.A. w W. kwoty 91.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, której doznał na skutek śmierci ojca w wypadku komunikacyjnym wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 marca 2016 r. do dnia zapłaty.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że żądana przez powoda kwota jest wygórowana, a nadto kwestionując datę początkową naliczania odsetek.

Wyrokiem z dnia 20 września 2017 r. Sąd Okręgowy w (...): zasądził na rzecz powoda od pozwanej spółki kwotę 61.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 marca 2016 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych.

Sąd I instancji ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że w dniu 10 lipca 2006 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł P. S. – ojciec powoda. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. W chwili śmierci P. S. miał (...) lat, a powód (...). Pomimo rozvodu rodziców E. S. na kilka lat przed zdarzeniem, łączyła go z ojcem silna więź. P. S. był dobrym, troskliwym i czułym ojcem. Utrzymywali kontakt niemal każdego dnia. Ojciec powoda pozostawał również w dobrych relacjach z byłą żoną oraz jej rodziną. Bardzo często sprawował osobistą pieczę nad synem, aktywnie uczestniczył w jego wychowaniu – odbierał z przedszkola, spędzał z nim czas wolny, zabierał na spotkania rodzinne, na basen, zakupy, towarzyszył mu przy zabawach. W czasie poprzedzającym wypadek pozostawał bezrobotny, co przekładało się na zwiększoną możliwość sprawowania opieki nad synem. Na początku 2006 r. matka powoda zabrała go do Anglii, gdzie początkowo mieli spędzić kilka tygodni. Ostatecznie rodzice powoda ustalili, że wobec otrzymania oferty pracy jej wyjazd przedłuży się do maksymalnie kilku miesięcy. Powód miał wrócić do kraju najpóźniej do chwili rozpoczęcia roku szkolnego. Również w czasie pobytu w Anglii powód utrzymywał kontakt z ojcem – telefonicznie i przez S.. Powód dowiedział się o śmierci ojca w czasie powrotu do Polski, co tym bardziej nasiliło u niego reakcję stresową i stanowiło sytuację urazową o wysokim nasileniu, gdyż cieszył się na spotkanie z rodzicem. Wiadomość bardzo nim wstrząsnęła i długo płakał. Wraz z matką uczestniczył w pogrzebie ojca. Następnie matka podjęła decyzję o ponownym wyjeździe do Wielkiej Brytanii i zamieszkaniu tam na stałe. Powód przechodził proces żałoby, doznając poczucia krzywdy, bólu oraz cierpienia o wysokim natężeniu. Jego więź emocjonalna z rodzicem została zerwana. W wieku (...) lat zdawał sobie sprawę z nagłego rozbicia struktury rodziny. Doszło u niego do wystąpienia pojedynczych objawów pourazowych. Zmagał się ze średnio nasilonym lękiem przed podróżowaniem objawiającym się lękami w momentach zapinania pasów bezpieczeństwa, przypominaniem innym pasażerom o konieczności ich zapięcia, powracaniem w czasie podróży wspomnień o wypadku. W wyniku żałoby obniżyła się u niego zdolność do pełnienia ról społecznych, izolował się, był rozdrażniony. Trudności emocjonalne wynikały również, lecz w dużo mniejszym stopniu, z konieczności przystosowania się do życia za granicą. Pomimo wyprowadzki powód utrzymuje stały kontakt z rodziną ojca. W czasie pobytu w Polsce zawsze odwiedza grób rodzica. Pielęgnuje jego pamięć, wypytuje o wspomnienia z nim związane i wyraża poczucie tęsknoty, kolekcjonuje pamiątki. Powód w dniu 5 lutego 2016 r. zwrócił się do pozwanej z wnioskiem o wypłatę kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Decyzją z dnia 7 marca 2016 r. pozwana przyznała mu jedynie 9.000 zł.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym, po dokonaniu analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasługujące na częściowe uwzględnienie. Za podstawę prawną swojego rozstrzygnięcia Sąd przyjął art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy – trwale i nieodwracalne zerwanie głębokiej więzi emocjonalnej istniejącej pomiędzy małym dzieckiem a jego ojcem, silny wstrząs na wieść o jego śmierci, doznanie bólu oraz cierpienia, późniejszą izolację i rozłączenie, Sąd I instancji uznał, że uzasadnione jest przyznanie powodowi zadośćuczynienia w łącznej kwocie 70.000 zł. Po uwzględnieniu dokonanej przez pozwaną wypłaty 9.000 zł zasądził ostatecznie kwotę 61.000 zł. Jednocześnie Sąd uznał, że dochodzona przez powoda kwota 100.000 zł jest wygórowana. Wziął przy tym pod uwagę, że na jego stan psychiczny po wypadku miał wpływ również fakt przeprowadzenia się na stałe do innego kraju i wiążąca się z tym konieczność przystosowania do nowych warunków. Na rozmiar doznanej krzywdy miało również wpływ częściowe rozluźnienie kontaktów ojca z synem w czasie przed zdarzeniem wynikające z przeprowadzki i sprowadzenia wspólnych kontaktów do rozmów telefonicznych. Jednocześnie Sąd podkreślił, że początkowo miał to być wyjazd czasowy, więc więzi te zostałyby odbudowane, gdyby nie śmiertelny wypadek.

Odnosząc się do roszczenia o zapłatę odsetek, z powołaniem się na przepisy art. 481 §1 i 2 k.c., Sąd Okręgowy stwierdził, że powód we wniosku skierowanym do pozwanej z dnia 5 lutego 2016 r. przedstawił dokumenty i opisał okoliczności, które pozwalały na ustalenie rozmiaru doznanej przez niego krzywdy. Pozwana spółka natomiast miała 30 dni wypłacenie zadośćuczynienia.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez stronę pozwaną w punkcie I co do kwoty 40.000 zł zadośćuczynienia, a w konsekwencji również w punktach III i IV ppkt 2.

Skarżąca zarzuciła: 1) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. poprzez nieodpowiednią ocenę kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, skutkującą przyjęciem, że kwota 61.000 zł zasądzona na rzecz powoda jest sumą odpowiednią z tytułu zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę w związku z naruszeniem jego dobra osobistego w postaci zerwanej więzi rodzinnej z ojcem P. S. na skutek jego tragicznej śmierci w 2006 r., gdy tymczasem zadośćuczynienie tej wysokości w tym konkretnym stanie faktycznym jest nadmiernie wygórowane z uwagi na rozmiar krzywdy powoda, który winien być oceniany na datę śmierci ojca powoda, wskazując, iż P. S. w tamtym czasie zamieszkiwał już z inną kobietą i wychowywał z nią wspólne dziecko, gdyż rodzice powoda byli po rozwodzie, nadto w związku z przeprowadzką powoda wraz z matką za granicę, co miało niewątpliwy wpływ na ograniczony kontakt z synem z powodu odległości, a nadto z uwagi na okoliczność, iż obecna sytuacja powoda, który zamieszkuje za granicą z matką i ojczymem pozostającym z nim w bardzo dobrych relacjach, nie wskazuje na trudności w funkcjonowaniu powoda zarówno społecznym, zawodowym jak i emocjonalnym; 2) mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, tj. art. 233 §1 k.p.c. przez wywiedzenie z zebranego materiału dowodowego błędnych wniosków skutkujących częściowym uznaniem powództwa oraz przyjęcie, że zakres i charakter naruszenia dóbr osobistych powoda uzasadnia przyznanie mu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 61.000 zł; 3) naruszenie prawa materialnego w postaci art. 481 k.c. poprzez ustalenie, że odsetki od zasądzonej kwoty winny być naliczane od daty 8 marca 2016 roku, podczas gdy winny być one naliczane od daty wyrokowania w niniejszej sprawie, a zatem od dnia 20 września 2017 r., z uwagi na fakt, iż Sąd dokonując ustalenia wysokości zadośćuczynienia bierze pod uwagę okoliczności z daty zamknięcia sprawy, kierując się oceną kształtowaną w trakcie procesu.

Mając powyższe na uwadze strona pozwana wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 21.000 zł oraz orzeczenie o kosztach procesu zgodnie z zasadą proporcjonalności.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Spór w rozpoznawanej sprawie, zarówno w postępowaniu przed Sądem I instancji, jak i Apelacyjnym sprowadzał się do ustalenia rozmiarów krzywdy doznanej przez powoda wobec przedwczesnej śmierci jego ojca oraz wysokości należnego z tego tytułu zadośćuczynienia. Pozwana kwestionowała również sposób liczenia daty początkowej zasądzonych w wyroku odsetek. Pozostałe kwestie pozostawały między stronami bezsporne.

Nietrafiony okazał się zarzut naruszenia prawa procesowego. W postępowaniu pierwszoinstancyjnym ocena materiału dowodowego została przeprowadzona zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, określoną w treści art. 233 §1 k.p.c. W sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważono materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, a także odnosząc je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczna obrona przez pozwaną zarzutu naruszenia ww. przepisu wymagałaby wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz nie dokonał wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r. II UKN 151/98 - OSNAPiUS

1999/15/492; z 4 lutego 1999 r. II UKN 459/98 - OSNAPiUS 2000/6/252; z 5 stycznia 1999 r., II UKN 76/99 - OSNAPiUS 2000/19/732). Podkreślić należy, że tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy należycie wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada powyższym kryteriom. Apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu, które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna - czego pozwana we wniesionej apelacji nie uczyniła.

Orzeczenie Sądu Okręgowego nie narusza także prawa materialnego, a w szczególności art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie poglądem, korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądanego zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy sąd pierwszej instancji przy ustalaniu tejże sumy nie uwzględnił wszystkich istotnych okoliczności mających wpływ na rozmiar krzywdy, ewentualnie przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2000 r., II CKN 651/98). W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu szczegółowej oceny dowodów ustalił zakres poniesionej przez powoda krzywdy, a przyznana w wyroku kwota pozostaje w pełni adekwatna do dokonanych ustaleń. Nie budzi najmniejszych wątpliwości Sąd Apelacyjny, że śmierć ojca dla sześciolatniego wówczas powoda stanowiła źródło krzywdy. Z przeprowadzonych dowodów wynika, że powód miał bardzo dobre relacje z ojcem i łączyła ich silna więź emocjonalna, która w sposób nagły została nieodwracalnie zerwana. Pozwana pomija w swoich zarzutach, że pomimo faktu rozwiedzenia się rodziców powoda w 2003 r. oraz oddzielnego zamieszkiwania, zmarły niemal każdego dnia sprawował bezpośrednią pieczę nad powodem. Przed wypadkiem jego matka pracowała zawodowo, ojciec natomiast nie i to na nim spoczywał obowiązek zajmowania (...)synem w czasie nieobecności drugiego rodzica. Fakt założenia drugiej rodziny oraz posiadania córki z nową partnerką nie przekreślił ich relacji, gdyż powód został wprowadzony w nową rodzinę ojca. Prawidłowo przy tym Sąd Okręgowy wywiódł, że fakt zamieszkiwania powoda przez okres kilku miesięcy przed wypadkiem poza granicami kraju w pewien sposób wpłynęło na relacje z rodzicem, z którym kontaktował się regularnie, lecz nie bezpośrednio i okoliczność ta została wzięta pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Niezasadnie przy tym pozwana pomija okoliczność, że w tym czasie wyjazd powoda z matką do Anglii miał charakter czasowy i mieli oni w niedługiej przyszłości wrócić do kraju, a ostateczna, odmienna decyzja wynikała wyłącznie ze zmiany rzeczywistości, w jakiej się znaleźli i była bezpośrednim następstwem tragicznego zdarzenia. Sąd Okręgowy miarkując wysokość zadośćuczynienia, uwzględnił również inną stresogenną sytuację, w jakiej znalazł się powód w 2006 r., tj. konieczność adaptacji do nowego i obcego środowiska za granicą utrudnioną brakiem wystarczającej znajomości języka angielskiego. Oczywiście pozostaje, że ustalenie wysokości krzywdy, a co za tym idzie wysokości zadośćuczynienia zawsze pozostają ocenne i nie istnieje możliwość dokonania w tym zakresie ścisłych obliczeń, gdyż w przeciwieństwie do szkody materialnej, krzywdy na osobie, przy których zawsze występuje element subiektywny związany z osobą pokrzywdzonego, takim obliczeniom się nie poddają. Zasądzenie odpowiedniej sumy zadośćuczynienia (art. 448 k.c.) należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Pozwana podnosząc, że zasądzona kwota jest nadmiernie wygórowana, wskazuje jedynie, że Sąd Okręgowy choć zauważył wszystkie okoliczności mające wpływ na zmniejszenie dochodzonej pozwem kwoty, nie przyznał im wystarczającej rangi. Po dokonaniu analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności dowodu z opinii biegłego psychologa, w której opisano proces żałoby powoda i jej wpływ na późniejsze funkcjonowanie, Sąd Apelacyjny stwierdził, że zarzutowi wygórowania zadośćuczynienia nie można przyznać cechy zasadności. Nieprawidłowo pozwana zmianie miejsca zamieszkania i konieczności adaptacji do nowego środowiska przyznaje większe znaczenie przy ocenie oddziaływania na stan emocjonalny dziecka, niż śmierci ojca, z którym to dziecko pozostawało w bliskiej relacji i który pozostawał jego opiekunem. Takiemu rozumowaniu sprzeciwiają się zasady doświadczenia życiowego. Przyznana początkowo przez pozwana kwota 9.000 zł oraz wnioskowana w apelacji 30.000 zł (łącznie z wyplaconą wcześniej) stanowią kwoty rażąco zaniżone i przy uwzględnieniu doznanej przez powoda krzywdy byłby zupełnie

nieodczuwalne oraz nie rekompensowałyby straty, jaką poniósł. Zadośćuczynienie przyznane przez Sąd Okręgowy cel ten niewątpliwie zrealizuje.

Niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 481 k.p.c. Jak zauważyła skarżąca, wysokość zadośćuczynienia należy do tzw. uznania sędziowskiego, lecz wbrew twierdzeniom apelacji, wyrok nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2004 r., I CK 83/04). Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia jest bezterminowe, a o jego przekształceniu decyduje wierzyciel poprzez wezwanie do jego spełnienia (art. 445 k.c.). W przypadku podmiotów prowadzących działalność ubezpieczeniową, jaką jest niewątpliwie pozwana, zasada przewidziana w kodeksie podlega modyfikacji na podstawie art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 473 – dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych). Ubezpieczyciel ma co do zasady 30 dni na dokonanie zapłaty, a przekroczenie tego terminu może wynikać jedynie z braku możliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności i wymaga uprzedniego zawiadomienia uprawnionego przez ubezpieczyciela. Pozwana dochowała podstawowego terminu jedynie co do części należnego zadośćuczynienia, tj. do kwoty 9.000 zł. Apelująca jest profesjonalistą korzystającą z wyspecjalizowanej kadry i jej obowiązkiem jest aktywne dążenie do samodzielnego ustalenia wysokości krzywdy lub szkody, a nie bierne oczekiwanie na wyrok sądu. Zaniechanie wykonania powyższego obowiązku naraża ją na popadnięcie w opóźnienie i zwiększenie posiadanego zobowiązania o odsetki. Dłużnik popada bowiem w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia. Rolą sądu jest jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela swojego zobowiązania. W toku postępowania sądowego nie wystąpiły żadne nowe okoliczności, które mogły mieć wpływ na wysokość należności, jak również nie przeprowadzono żadnego dowodu, który byłby poza zasięgiem pozwanej podczas prowadzonych przez nią wewnętrznie wyjaśnień. Odsetki za opóźnienie winny zatem zostać liczone od dnia następującego po upływie trzydziestodniowego ustawowego terminu liczonego od złożenia wniosku o zapłatę, więc od dnia 8 marca 2016 r., gdyż od tego dnia pozostawała ona w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia polegającego na zapłacie zadośćuczynienia jako całości, a nie jedynie jego nieznaczej części. Dzień 7 marca 2016 r. był ostatnim dniem, w którym pozwana mogła terminowo dokonać zapłaty należnego zadośćuczynienia w wysokości 70.000 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny w punkcie 1 wyroku oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie powołanych przepisów oraz art. 385 k.p.c.

W punkcie 2 Sąd orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego na podst. art. 98 §1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

SSA Paweł Czepiel SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik